

**MODLITWA NA XXI ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO**

Wszchemogący wieczny Boże,  
Ty jesteś naszą ostoją i oparciem,  
Nadzieją, która nie zawodzi  
i Miłością, która ofiaruje się na Krzyżu i w  
Zmartwychwstaniu Chrystusa.  
Niech Twoje oblicze zajśnie dla wszystkich chorych,  
cierpiących i umierających,  
Okaż im Twoje miłosierdzie.  
Posyłaj nieustannie dobrych Samarytan,  
aby nieśli ratunek i opiekę osobom chorym, cierpiącym i  
umierającym,  
służąc bezinteresownie najłabszym.

Święta Maryjo, Matko Boża,  
Dzisiaj zwracamy się do Ciebie z ufną modlitwą:  
Ty znasz ból i cierpienie chorych,  
kiedy cierpienia jest nieuniknione.  
Poprzez Twoje trwanie pod krzyżem i matczyzny ból  
stałaś się ratunkiem dla chorych.  
Spraw, abyśmy mieli się i odwagę  
spoglądać na Ukrzyżowanego  
i znosili z odwagą nasze cierpienia  
powierając się Jemu.

Boże Ojczy nieskończenie dobry,  
dziękujemy Ci za liczne przykłady świadków,  
którzy przeszli drogę bolesnych utrapień  
i których dałeś nam za orędowników.  
Dziękujemy Ci za Świętą Annę Schäffer,  
która już w młodości doznała bolesnych doświadczeń,  
pozostawszy przykuta do łóżka w wyniku ciężkiego  
wypadku.  
Zwracamy się do ciebie, Święta Anno Schäffer:  
poprzez twój trud dążenia do bliskiej przyjaźni z Jezusem  
Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym,  
potrafiłaś nie tylko znieść swoje cierpienie,  
ale także ofiarować się z Nim dla innych cierpiących,  
a zwłaszcza dla tych, którzy czuli się pozbawieni wszelkiej  
nadziei.  
Niech twoje wstawiennictwo wyjedna nam łaskę  
akceptacji naszego życia również wtedy, gdy doświadczamy  
cierpienia.  
Pomóż nam patrzeć z ufnością na Jezusa ukrzyżowanego  
i kroczyć własną drogą w przekonaniu,  
że miłość Jezusa jest większa niż każde cierpienie, zło i  
śmierć.

Dziękujemy Ci za Błogosławionego Papieża Jana Pawła II.  
Był on zawsze blisko chorych,  
nieugięty obrońca ludzkiego życia.  
Zwracamy się do ciebie, Błogosławiony Janie Pawle II:  
dopomóż, abyśmy poprzez modlitwę otrzymali moc wiary i  
pewność,  
że nie zagubimy się  
gdyż z całym naszym życiem i cierpieniem  
znajdujemy bezpiecznie schronienie w rękach i w sercu  
Boga.  
Niech twój przykład umierania doda nam odwagi,  
także w ostatnich godzinach naszego życia.

Dziękujemy Ci także za Błogosławioną Matkę Teresę z  
Kalkuty,  
prawdziwego anioła wykluczonych i umierających w  
ciemnościach nocy  
Zwracamy się do ciebie, Błogosławiona Matko Tereso:  
ufając nieskończonej miłości Jezusa Chrystusa  
i Jego krzyżowej ofierze, sprawiałaś zawsze,  
że światło tej miłości przenikało ciemności cierpienia,  
wyjednaj nam przekonanie i ufność,  
że my również możemy stać się światłem dla cierpiących.  
Pomóż nam promieniować nadzieją  
i rozpoznawać w bliźnich chorych i cierpiących,  
oblicze naszego Pana okazując Mu gotowość pomocy.  
Boże w Trójcy Świętej Jedyny,  
oddajemy się teraz w Twoje hojne ojcowskie dłonie.  
Zawierzamy się Twojej bezgranicznej miłości,  
strzeż nas w dni radosne i trudne,  
strzeż w życiu i w śmierci.  
Spraw, aby poprzez nasze cierpienia,  
umocniła się nasza wiara i ufność w Ciebie  
i aby cały lud Boży mógł doświadczyć łaski odkupienia,  
teraz i zawsze.  
Amen.

\*\*\*

Ustanowienie przez Ojca Świętego Jana Pawła II  
Światowego Dnia Chorego zostało skierowane do całego  
Kościoła powszechnego jako wezwanie, aby poświęcić jeden  
dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych,  
którzy cierpią na duszy i na ciele.  
Jan Paweł II ustanawiając Światowy Dzień Chorego  
zaznaczył, że: "Ma on na celu uwrażliwienie Ludu Bożego i -  
w konsekwencji - wielu katolickich instytucji działających na  
rzecz służby zdrowia oraz społeczności świeckiej na  
konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym; pomagania  
chorym w dowartościowaniu cierpienia na płaszczyźnie  
ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie  
nadprzyrodzonej; włączenie w duszpasterstwo służby  
zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych,  
popieranie coraz cenniejszego zaangażowania  
wolontariatu..."

\*\*\*

11 lutego będziemy obchodzić XXI Światowy  
Dzień Chorego. W tym dniu nasze modlitwy, nasze serca  
kierowane będą ku tym, którzy doświadczani są chorobą.  
Będziemy modlić się za swoich rodziców, za rodzeństwo, za  
przyjaciela, który nie potrafi jeszcze zrozumieć sensu  
cierpienia. Ale pamiętajmy także, że jesteśmy winni pamięć i  
modlitwę tym, którzy opiekują się cierpiącymi. I chociaż  
ostatnio tak bardzo źle mówi się o służbie zdrowia, to może  
właśnie im winniśmy szczególną modlitwę. Nie pozwólmy,  
aby w tym dniu ktoś był samotny, opuszczony. Odwiedzmy  
naszych sąsiadów, znajdziemy czas, aby z nimi porozmawiać,  
może im pomóc. Pamiętam taką scenę ze swego życia, kiedy  
do kościoła weszła staruszka prowadzona przez młodego  
chłopaka. Uśmiechnęła się do mnie i powiedziała: "Ja to  
mam dobrych przyjaciół. Oni zawsze, kiedy pragnę,  
przywiozą mnie do spowiedzi". Takich przyjaciół życzę  
wszystkim chorym, a nam, którzyśmy zostali obdarowani  
łaską zdrowia, abyśmy uczyli się od nich cierpliwości w  
znoszeniu choroby. *Red.*